



KURIER Wileński

WTOREK, 4 MAJA 1993 R.
Nr 83 (12107)

Prezydent przyjął przedstawicielki kobiet

prezident Dnia Matki prezydent Litewskiej Al-

Brasauskas w siedzibie spisał się z przedstawicielkami poszczególnych organizacji społecznych.

Wszystkie te olbrzymie problemy powinni rozstrzygać przede wszystkim mężczyźni. Uważam, że wszystko to jest do przezwyciężenia. Wielkie nadzieje pokładam na opracowywanych nowych ustawach — zarówno o emeryturach, jak i innych ułatwiających życie i przede wszystkim sytuacji rodzin wielodzietnych — powiedział prezydent.

Z okazji Dnia Matki złożył życzenia przybyłym kobietom i matkom całej Litwy.

(ELTA)



Witaj, majowa jutrzeńko!

Z UROCZYSTOŚCI W PALACU KULTURY WSPÓLNOTY ZWIĄZKÓWZAWODOWYCH

Długo, bardzo długo czekaliśmy na takie właśnie uroczystości związane z tą datą, drogą każdemu Polakowi, zresztą każdemu człowiekowi otwartemu na świat, ceniącemu doniosłe wydarzenia historyczne. Pierwszy raz po minionej wojnie w Wilnie głośno wypowiedziano — Konstytucja 3 Maja — na jej 200 urodziny. Zorganizowano wówczas szerokie obchody tego święta.

202 rocznica miała już swego patrona w Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej. Uroczystości w lokalu Pałacu Kultury Wspólnoty Związków Zawodowych obecnością swą zaszczylili Jan Maria Rokita, szef Urzędu w Radzie Ministrów RP, Piotr Stachnysz, podsekretarz stanu w urzędzie Rady Ministrów, Marek Karp, dyrektor Ośrodka Studiów Wschodnich. Obecny był korpus dyplomatyczny RP w Wilnie z ambasadorem Janem Widackim i kierownikiem Konsulatu Generalnego Dobiesławem Rzemienieckim na czele.

O genezie Konstytucji 3 Maja, o jej znaczeniu dla Polski i Europy, obchodach tego święta narodowego i państwowego w niepodległej Polsce mówił ambasador Jan Widacki. Zaznaczył, że święto ubiega się w czasie z wielkim świętem kościelnym — Matki Boskiej Królowej Polski.

Jan Maria Rokita mówił o nas, Polakach na Litwie, o naszej obecności w życiu religijnym.

(Dokończenie na str. 3)



NA ZDJĘCIU: złożenie kwiatów na Rosję; fragmenty uroczystości w Pałacu Kultury Wspólnoty Związków Zawodowych. Fot. Walery Charlin

Pikiety pod GKW

Właśnie przy Sejmie odbyła się akcja pikiet. Nie było to zwykłe pikietowanie, ale i w tym czasie towarzyszyły im demonstracje. Wiceminister spraw obywatelskich Komisařa Wyborczej, który nie wyrażał zgody na to, aby w sprawie do Sejmiku nie wchodziła sprawa w rejonie...

(których nie wybrano, bo byli tylko w spisie swej organizacji) itd.

Hasła — „Komisja Litvinasa są aktualne ustawy tylko starej daty”, „Litwa jest niepodzielna”, „Zwróćcie Merkysa”, „Podpisy wyborcze na rzecz R. Maciejkińska są sfalszowane”, „Dla Litwy Wschodniej nie kierownictwo kolaborantów, a rządy państwa” — mówią same za siebie.

Nie będziemy komentowali szerzej tej kolejnej pikiety, ale jej celem było widoczne wyrażenie nacisku na Sejm, Rząd, Główną Komisję Wyborczą, aby przy władzy w rejonie wileńskim pozostali byli dygnitarze, którzy przydzielili i nadal przydzielają arealy ziemi obecnym mieszkańcom Wilna, zapominając o ich właścicielach — rolnikach Wileńszczyzny, którzy dotąd karmili i żywili nas.

Zygmunt WIRPSZA

NA ZDJĘCIU W. Charlina: pikietka w Wilnie „w obronie” interesów mieszkańców rejonu wileńskiego.

Życzenia A. Brazauskasa dla narodu polskiego

W poniedziałek prezydent Republiki Litewskiej Algirdas Brazauskas wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta RP Lecha Wałęsy i narodu polskiego z okazji święta narodowego — rocznicy Konstytucji 3 Maja. Depesza głosi: „Z ogromną radością składam Panu i wszy-

skim mieszkańcom Polski gratulacje z okazji waszego święta narodowego — Dnia Konstytucji. Życzę Wamzemu Krajowi, aby pomyślnie kroczył drogą dobrobytu i postępu. Jestem w pełni przekonany, że przyjaźń między oboma krajami i

ich ludźmi będą się rozwijały i umacniały dla dobra nas wszystkich.

Proszę przyjąć, Wasza Ekscelencjo, wyrazy najserdeczniejszego szacunku.

Algirdas BRAZAUSKAS, prezydent Republiki Litewskiej (ELTA)

Nowa partia — Związek Narodowy

(konserwatyści litewscy)

1 maja, w sobotę, ponad 700 przedstawicieli ze wszystkich miast i rejonów Litwy przegłosowało za utworzeniem nowej partii — Związku Narodowego (konserwatyści Litwy).

W Litewskim Akademickim Teatrze Dramatycznym na konferencji założycielskiej tej partii uchwalono statut, program, dziesięć innych dokumentów, a pelępujących do społeczności Litwy i szefów państwa.

Mianowano i zatwierdzono kierownictwo nowej partii. Jej przewodniczącym został lider opozycji sejmowej Vytautas Landsbergis, zastępcami — Antanas Stasiškis, Algirdas Katkus i Mečys Laurinkus. Kierownictwo zarządem Związku Narodowego (konserwatystów Litwy) zlecono eks-premierowi Gediminasowi Vagnoriusowi. Zapropnowano na 11 członków organu wykonawczego tej partii. Tajnym głosowaniem wybrano też komisję rewizyjną, komisję nadzorczą z 5 osób. Jej przewodniczącym został pisarz Kazys Saja, który uzyskał najwięcej głosów.

inicjatorzy Związku Narodowego liczą, na to, że członkami i zwolennikami tej partii stanie się większość sąjūdistów, gdyż i konferencja założycielska zwołana została z inicjatywy Sejmu Sąjūdisu. Ale jak już po zjeździe powiedział przewodniczący nowej partii V. Landsbergis, nie oznacza to jeszcze, że Sąjūdis już nie ma. Jego zdaniem, Związek Narodowy powstał w wyniku długotrwałego dogrywania politycznego wraz z odrodzeniem partii politycznych, wspieranych przez Sąjūdis. Przed konferencją założycielską wypełniono 889 ankiet osób, które zechcieli być członkami tej partii.

Program i statut Związku Narodowego zorientowane są na zasady działalności klasycznych partii konserwatywów Europy Zachodniej. Na Litwie za konserwatystów uważają się też Partia Niepodległości i Związek Liberatów. Jak twierdzi Mečys Laurinkus, jest to jedynie dowodem tego, że idee konserwatywu na Litwie żyją. W jego przekonaniu nadszedł czas konsolidacji idei i ludzi. V. Landsbergis powiedział, że stworzenie klasycznej partii konserwatywów na Litwie stwarza pomyślne warunki dla współpracy międzynarodowej. Przewódca partii liczy na to, że ta organizacja polityczna stanie się przekonyującą, poważną, cieszącą się autorytetem, siłą, co jest bardzo potrzebne, aby ludzie wierzyli w te partię, gdy znów będzie się wybierać Sejm.

Pierwszy zjazd Związku Narodowego (konserwatystów Litwy) zamierza się zwołać jeszcze w tym roku. Zamierza się spreeczować na nim statut i program.

Konferencję założycielską pozdrawiali goście z Norwegii, Łotwy, przedstawiciele Partii Chrześcijańskiej — Demokratycznej, Niepodległości, Związku Liberatów, organizacji społecznych o orientacji prawicowej.

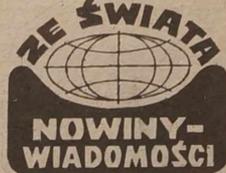
(ELTA)

„BRAT-PRZECIWKO BRATU”

— tak się nazywa wstrząsający pokaz fotograficzny czynny w stołecznej kinie „Vilnius”. Jego organizatorami są agencje prasowe — polski PAP oraz litewska ELTA.

Trzech polskich fotografików Piotr Janowski, Paweł Kopczyński oraz Jan Skarżyński utrwalili na taśmie wstrząsające epoki wojny w Jugosławii. W roku ubiegłym pokaz prezentowany był w Warszawie. Na Litwie eksponowany jest po raz pierwszy. W „Vilniusie” wystawa czynna będzie trzy tygodnie, stamtąd powędruje do innych miast Litwy.

Inf. wł.



W ROCZNICĘ KONSTYTUCJI 3 MAJA

WARSZAWA (kor. ELTA A. Degutis). 3 maja Polska obchodzi narodowe święto — rocznicę Konstytucji 3 Maja. 202 lata temu Sejm zatwierdził naocznie najbardziej demokratyczną w Europie Ustawę Zasadniczą kraju.

Dzień Konstytucji 3 Maja jako święto narodowe i dzień wolny Polska ma jednak dopiero po raz czwarty.

W Warszawie na Grobie Nieznanego Żołnierza w południe przywódcy polscy w imieniu narodu złożyli wieniec. Wieńce złożyli również akredytowani w Polsce przedstawiciele korpusu dyplomatycznego. Na cześć poległych za wolność i niepodległość kraju rozległo się 24 salw armatnich, a nad placem Józefa Piłsudskiego przeleciały samoloty wojskowe.

OBCHODY 500-LECIA PARLAMENTARYZMU POLSKIEGO

WARSZAWA (kor. ELTA A. Degutis). Kończącym akordem obchodów 500-lecia parlamentaryzmu polskiego było uroczyste wspólne posiedzenie Sejmu i Senatu. Historycy są zdania, że właśnie przeprowadzone zimą 1493 r. posiedzenie Sejmu stanowi początek parlamentaryzmu w kraju.

W odezwie Sejmu i Senatu podkreśla się, że „na przestrzeni kilku stuleci parlamentaryzm polski przeżył okresy swej chwali i upadku, rozkwitu i zastój, dobitnie odzwierciedlając ciężkie dzieje narodu. Suwerenność, demokracja i praworządność państwo — to główne wartości wspólczesnej Polski, w których kulturywianiu znaczącą rolę odegrali Sejm i Senat. Many dawne tradycje demokratyczne, uczyliśmy wszystko, abyśmy byli ich godni” — głosi odezwa.

W sali kolumnowej Sejmu Polski otwarto wystawę poświęconą 500 rocznicy parlamentaryzmu w kraju.

PERSPEKTYWY WSPÓLPRACY

WARSZAWA (kor. ELTA A. Degutis). Ósrodek międzynarodowych wystaw w Polsce — Poznań — pragnie ożywić współpracę gospodarczą z Litwą. Podczas spotkania ambasadora RI w Polsce Dainiusa Juonevičiusa z kierownictwem Poznań i województwa poznańskiego postanowiono nawiązać bezpośrednie stosunki miast polskich z dużymi miastami Litwy.

D. Juonevičius odwiedził również Poznański Uniwersytet A. dama Mickiewicza, przygotowujący specjalistów języka litewskiego. W połowie maja ukończy studia pierwsza promocja lituanistów. Porozumiano się co do pomocy Litwy w usprawnieniu przygotowania metodycznego studentów, organizowaniu ich praktyki na Litwie.

W ZWIERCIADLE STATYSTYKI BIAŁORUSKIEJ

MIŃSK (Belinform — TASS — ELTA). Zaledwie 0,7 proc. mieszkańców Białorusi z ufnością patrzy na przyszłość. Według danych Instytutu Socjologii Akademii Nauk republiki są to przede wszystkim ludzie interesu. A przeważająca większość respondentów — 82 proc. — jest bardzo zadowolona z wzrostem cen i obniżaniem się stopy życiowej. Ponad połowa ich uważa się za niezamożnych, a 15,7 proc. — za nędzarzy.

A więc dwie trzecie przestępców, według ich własnej oceny, żyje na granicy nędzy lub w nędzy.

BITWA NA PLACU GAGARINA

MOSKWA. 2 osoby poniosły śmierć i 60 zostało poturbowanych w sobotę niepodlegnie w Moskwie, gdy czoło pierwszomajowego pochodu, zorganizowanego przez Front Ocalenia Narodowego, starło się z milicją i wojskami wewnętrzными. Ofiarami starć padli jeden demonstrant i jeden milicjant.

Demonstracja komunistów i narodowców zgromadziła ok. 25 tys. ludzi. Po tym, jak milicja nie dopuściła do marszu w kierunku Kremła na Plac Czerwony, demonstranci ruszyli kolumną ulicą Leniński Prospekt.

Przy wejściu na plac Gagarina natknęli się na warty kordon milicji uzbrojonej w tarcze i paliki i blokady z ciężarówek. Tłum, na którego czele maszerował podżestandarowy opozycyjnego Związku Oficerów, natari na kordon, który natychmiast użył pałek. Doszło do bijatyki, zakończonych szybkim zwycięstwem demonstrantów. „Pałki zabrali... tarcze rozbili” — powiedział korespondentowi PAP, jeden z wycofujących się milicjantów, chlopać o dziecinnej twarzy.

Dużo silniejszy oddział, który przybył z odsieczą, użył znanej skądinąd „broni psychologicznej”, to jest walenia pałkami w tarcze. Na milicjantów posypały się kamienie, ziemia i fragmenty demolowanych ciężarówek i autobusów. Walczono na paliki i kije od flag. Demonstranci użyli również do ataku jednej ze zdobycznych ciężarówek. Milicjanci odparli ten atak, odważnego kierowca „wypalowano” z kabiny i zawleczono do pobliskiej „budki”. Potem użyto strażackiej broni wodnej. Policja zachowywała się dość brutalnie, sporo osób zostało lekko rannych.

Jeden z organizatorów powiedział korespondentowi PAP, że cała awantura była „klasyczną milicyjną prowokacją, świadectwem pewności siebie „zdajcy” Jelcyńska i jego popieczników.

Okrzykami „Jelcyn morderca” rozbrzmiewały w sobotę popołudnie wagony moskiewskiego metra. Z zamkniętego ze wszystkich stron przez milicję Placu Październikowego pierwszomajowa demonstracja, zorganizowana przez Front Ocalenia Narodowego, na apel organizatorów przeniosła się pod budynek Rady Najwyższej.

Spokojny przebieg miała natomiast sobotnia manifestacja, zorganizowana pod murami Kremła na Placu Maneżowym przez rosyjskie związki zawodowe. Kilka tysięcy uczestników już w godzinę po rozpoczęciu manifestacji rozeszło się do domów. Władze Moskwy nie wyraziły związkowcom zgody na demonstrowanie na Placu Czerwonym, zaś dostępu do znajdującego się tam mauzoleum Lenina broniły silne oddziały milicji.

Oficjalnych obchodów 1-majowego święta w tym roku w Moskwie nie było.

(PAP)

POWOLANO KOMISJĘ DEPUTOWANYCH DO BADANIA WYDARZEN I MAJA

MOSKWA (ITAR — TASS — ELTA). Na zlecenie Rusłana Chaubiatowa powołana została komisja deputowanych do zbadania sprawy: „Dlaczego i w jakich okolicznościach użyto siły przeciwko uczestnikom pokojowej manifestacji w dniu święta państwowego 1 maja”. Poinformował o tym wiceprzewodniczący Rady Najwyższej Walentin Agafonow.

Przewodniczącym komisji został deputowany Giennadij Biełow — jeden z liderów bloku parlamentarnego „Rossijskoje jedinstwo”. W składzie komisji są deputowani ludowi Rusłan Iwan Fiodosiejew i Michaił Czełnokow, kilku deputowanych

Rady Moskiewskiej oraz stołecznych rad rejonowych — lenińskiej i październikowej.

Zdaniem Walentina Agafonowa, komisji zlecono „niezwolecznie zbadanie wszystkich okoliczności wydarzeń na placu Gagarina i przedstawienie do 5 maja materiału Radzie Najwyższej i prokuraturze”.

Jak poinformował W. Agafonow „tryb obrad parlamentu” jak na razie pozostaje bez zmian: do 5 maja deputowani pracować będą w komisjach i komitetach, na 11 maja przewidziane jest posiedzenie Prezydium Rady Najwyższej. Następnie izba zbierze się na posiedzenia plenarne.

PIERRE BEREGOVOY POPELNIL SAMOBYJSTWO

PARYŻ (ITAR—TASS—ELTA). W sobotę cała Francja wstrząsnęta była śmiercią byłego premiera kraju Pierre'a Berégovoy'a. Stopniowo wyjaśniają się okoliczności tej tragedii.

Jak w niedzielę wieczorem poinformował prokurator z Nerses Dominic le Bra, były premier państwa, który w ciągu ostatnich dziesięciu lat pełnił obowiązki mera tego miasta, i maja pod wieczór przyjechał na miejski camping. Wręczył tu nagrody, zwycięzcom zawodów wiolarzskich. Następnie poprosił kierowcę i strażnika osobistego, aby się cofnęli od samochodu, gdyż chce zatelefonować stamtąd do dyrektora swego gabinetu. Sądząc ze wszystkich wiadomości w tej chwili były szef rządu zabrał leżący w samochodzie pistolet strażnika.

Następnie kazał strażnikowi osobistemu pozostać i zjechać na miejsce na dyrektora gabinetu, a sam z kierowcą odjechał do pobliskiego miasteczka.

Po drodze Pierre Berégovoy raz jeszcze zatrzymał się, aby zatelefonować, po czym wysiadł z samochodu nad przepływającą przez tę miejscowość kanałem. Powiedział, że chce się przejść i poprosił kierowcę, aby przywoził strażnika osobistego.

Kierowca i strażnik po powrocie nie znaleźli byłego premiera w tym samym miejscu, zaniepokolili się, a potem zauważyli, że zginął pistolet. Rzuśli się na poszukiwania i znaleźli go w pobliżu śmiertelnego ranego. Pierre Berégovoy leżał na znak pod drzewem, a obok — pistolet.

Zdaniem prokuratora, wszystko wskazuje na to, że Berégovoy zastrzelił się z broni swego strażnika osobistego. Lekarze stwierdzili, że kula trafiła w gardło.

Zadnych oficjalnych oświadczeń co do przyczyn tej tragedii jak na razie nie ma.

W SRI LANCE — ŻALOBA I WZMOŻONE BEZPECZENSTWO

KOLOMBO (AFP—ELTA). Sri Lanka okryła się żalobą po zamordowanym prezydencie kraju Ranasinghe Premadasie, a tymczasem policja i wojsko są w stanie gotowości bojowej, gdyż są przypuszczenia, że w mieście może być więcej takich samobójców powodujących wybuchy.

Flagi nad instytucjami państwowymi są w połowie opuszczone i wzniesiono biały — dla

uchał do pobliskiego miasteczka. Po drodze Pierre Berégovoy raz jeszcze zatrzymał się, aby zatelefonować, po czym wysiadł z samochodu nad przepływającą przez tę miejscowość kanałem. Powiedział, że chce się przejść i poprosił kierowcę, aby przywoził strażnika osobistego.

Kierowca i strażnik po powrocie nie znaleźli byłego premiera w tym samym miejscu, zaniepokolili się, a potem zauważyli, że zginął pistolet. Rzuśli się na poszukiwania i znaleźli go w pobliżu śmiertelnego ranego. Pierre Berégovoy leżał na znak pod drzewem, a obok — pistolet.

Zdaniem prokuratora, wszystko wskazuje na to, że Berégovoy zastrzelił się z broni swego strażnika osobistego. Lekarze stwierdzili, że kula trafiła w gardło.

Zadnych oficjalnych oświadczeń co do przyczyn tej tragedii jak na razie nie ma.

uczennica pamięci Premadasy, który zginął w sobotę podczas manifestacji pierwszomajowej. Stało się to prawdopodobnie za przyczyną mordercy partyzantów LTTE — kamikadze.

Tysiące ludzi w poniedziałek ustawiały się w kolejce, przed pałacem prezydenckim chcąc oddać ostatnią cześć Premadasie. Pogrzeb prezydenta odbędzie się w czwartek.

KARADZIC PLAN POLSKI

ATENY. Plan karadzic, zacydowany w wany przez GDI zmierzający do w domowej bałkaniści.

Lider bolonicki radzić w siedmiu dniach, podpal w wadzki wady i będzie wady i maja odzryć i Momicio K... czący parlament, dia radia bolonicki czyli: „Podpa... oznacza, że... jąta... Sądze, że... nalic, gdyż... przycięła”

LONDYN. Lidzi niackich Rarowca niedziele owarowca rezynogicje jakiego powijaja jakiego powijaja powijaja powijaja, Sądze, że... mian, pla, że... to, podam... wybiora oni ganego sciada, który... nastawiony... wiedzied na dia...

LONDYN. Sekretar Warren Chrstopow przekonal Wieka do Konieczonego dzynarodowej pres bośniackich, aby ci pokojowej, bo w przeciwko, w... wszczelę dzialania... Christopher i... tani John Major... nie dla decyzyj... sniackich Karadzica... planu pokojowego... Bošnjak na 10 prow... autonomicznych, zab... dnak sam państwa... W oswiadczeniu... się jednak, że... wiedziedl ten plan... dzialala, i to... nie będą oznacza... rozjemju.

LONDYN. Sekretar Warren Chrstopow przekonal Wieka do Konieczonego dzynarodowej pres bośniackich, aby ci pokojowej, bo w przeciwko, w... wszczelę dzialania... Christopher i... tani John Major... nie dla decyzyj... sniackich Karadzica... planu pokojowego... Bošnjak na 10 prow... autonomicznych, zab... dnak sam państwa... W oswiadczeniu... się jednak, że... wiedziedl ten plan... dzialala, i to... nie będą oznacza... rozjemju.

LONDYN. Sekretar Warren Chrstopow przekonal Wieka do Konieczonego dzynarodowej pres bośniackich, aby ci pokojowej, bo w przeciwko, w... wszczelę dzialania... Christopher i... tani John Major... nie dla decyzyj... sniackich Karadzica... planu pokojowego... Bošnjak na 10 prow... autonomicznych, zab... dnak sam państwa... W oswiadczeniu... się jednak, że... wiedziedl ten plan... dzialala, i to... nie będą oznacza... rozjemju.

LONDYN. Sekretar Warren Chrstopow przekonal Wieka do Konieczonego dzynarodowej pres bośniackich, aby ci pokojowej, bo w przeciwko, w... wszczelę dzialania... Christopher i... tani John Major... nie dla decyzyj... sniackich Karadzica... planu pokojowego... Bošnjak na 10 prow... autonomicznych, zab... dnak sam państwa... W oswiadczeniu... się jednak, że... wiedziedl ten plan... dzialala, i to... nie będą oznacza... rozjemju.

LONDYN. Sekretar Warren Chrstopow przekonal Wieka do Konieczonego dzynarodowej pres bośniackich, aby ci pokojowej, bo w przeciwko, w... wszczelę dzialania... Christopher i... tani John Major... nie dla decyzyj... sniackich Karadzica... planu pokojowego... Bošnjak na 10 prow... autonomicznych, zab... dnak sam państwa... W oswiadczeniu... się jednak, że... wiedziedl ten plan... dzialala, i to... nie będą oznacza... rozjemju.

LONDYN. Sekretar Warren Chrstopow przekonal Wieka do Konieczonego dzynarodowej pres bośniackich, aby ci pokojowej, bo w przeciwko, w... wszczelę dzialania... Christopher i... tani John Major... nie dla decyzyj... sniackich Karadzica... planu pokojowego... Bošnjak na 10 prow... autonomicznych, zab... dnak sam państwa... W oswiadczeniu... się jednak, że... wiedziedl ten plan... dzialala, i to... nie będą oznacza... rozjemju.

LONDYN. Sekretar Warren Chrstopow przekonal Wieka do Konieczonego dzynarodowej pres bośniackich, aby ci pokojowej, bo w przeciwko, w... wszczelę dzialania... Christopher i... tani John Major... nie dla decyzyj... sniackich Karadzica... planu pokojowego... Bošnjak na 10 prow... autonomicznych, zab... dnak sam państwa... W oswiadczeniu... się jednak, że... wiedziedl ten plan... dzialala, i to... nie będą oznacza... rozjemju.

LONDYN. Sekretar Warren Chrstopow przekonal Wieka do Konieczonego dzynarodowej pres bośniackich, aby ci pokojowej, bo w przeciwko, w... wszczelę dzialania... Christopher i... tani John Major... nie dla decyzyj... sniackich Karadzica... planu pokojowego... Bošnjak na 10 prow... autonomicznych, zab... dnak sam państwa... W oswiadczeniu... się jednak, że... wiedziedl ten plan... dzialala, i to... nie będą oznacza... rozjemju.

LONDYN. Sekretar Warren Chrstopow przekonal Wieka do Konieczonego dzynarodowej pres bośniackich, aby ci pokojowej, bo w przeciwko, w... wszczelę dzialania... Christopher i... tani John Major... nie dla decyzyj... sniackich Karadzica... planu pokojowego... Bošnjak na 10 prow... autonomicznych, zab... dnak sam państwa... W oswiadczeniu... się jednak, że... wiedziedl ten plan... dzialala, i to... nie będą oznacza... rozjemju.

LONDYN. Sekretar Warren Chrstopow przekonal Wieka do Konieczonego dzynarodowej pres bośniackich, aby ci pokojowej, bo w przeciwko, w... wszczelę dzialania... Christopher i... tani John Major... nie dla decyzyj... sniackich Karadzica... planu pokojowego... Bošnjak na 10 prow... autonomicznych, zab... dnak sam państwa... W oswiadczeniu... się jednak, że... wiedziedl ten plan... dzialala, i to... nie będą oznacza... rozjemju.

LONDYN. Sekretar Warren Chrstopow przekonal Wieka do Konieczonego dzynarodowej pres bośniackich, aby ci pokojowej, bo w przeciwko, w... wszczelę dzialania... Christopher i... tani John Major... nie dla decyzyj... sniackich Karadzica... planu pokojowego... Bošnjak na 10 prow... autonomicznych, zab... dnak sam państwa... W oswiadczeniu... się jednak, że... wiedziedl ten plan... dzialala, i to... nie będą oznacza... rozjemju.

LONDYN. Sekretar Warren Chrstopow przekonal Wieka do Konieczonego dzynarodowej pres bośniackich, aby ci pokojowej, bo w przeciwko, w... wszczelę dzialania... Christopher i... tani John Major... nie dla decyzyj... sniackich Karadzica... planu pokojowego... Bošnjak na 10 prow... autonomicznych, zab... dnak sam państwa... W oswiadczeniu... się jednak, że... wiedziedl ten plan... dzialala, i to... nie będą oznacza... rozjemju.

LONDYN. Sekretar Warren Chrstopow przekonal Wieka do Konieczonego dzynarodowej pres bośniackich, aby ci pokojowej, bo w przeciwko, w... wszczelę dzialania... Christopher i... tani John Major... nie dla decyzyj... sniackich Karadzica... planu pokojowego... Bošnjak na 10 prow... autonomicznych, zab... dnak sam państwa... W oswiadczeniu... się jednak, że... wiedziedl ten plan... dzialala, i to... nie będą oznacza... rozjemju.

LONDYN. Sekretar Warren Chrstopow przekonal Wieka do Konieczonego dzynarodowej pres bośniackich, aby ci pokojowej, bo w przeciwko, w... wszczelę dzialania... Christopher i... tani John Major... nie dla decyzyj... sniackich Karadzica... planu pokojowego... Bošnjak na 10 prow... autonomicznych, zab... dnak sam państwa... W oswiadczeniu... się jednak, że... wiedziedl ten plan... dzialala, i to... nie będą oznacza... rozjemju.

Przyszłość samorządów należy do gmin

Co dziś nurtuje władze lokalne?

Na ten temat mówili w ubiegłym tygodniu starostwie gmin i merowie miast rejonu solecznickiego z przewodniczącym Rady samorządu rejonu solecznickiego Marianem Symonowiczem, jego zastępcą Bolesławem Daszkiewiczem oraz naczelnikiem rejonu Tadeuszem Mickiewiczem

Obecnie jedną z najbardziej aktualnych spraw dla władz lokalnych jest wydawanie nowych dowodów osobistych. Goszczący na spotkaniu przedstawiciele MSW stwierdzili, że rejon produkuje pod tym względem w republice. Około 70 proc. obywateli już je otrzymało. Tym niemniej do 1 lipca br. muszą uczynić to wszyscy. Starostwom niepokoi to, iż niektórzy zaniebdują lub świadomie zwlekają, korzystając ze starych sowieckich paszportów podczas wypraw do państw byłego Związku Sowieckiego.

Nielatwo mówić o sprawach sportu, kiedy kieszeń świeci pustką. Jednak kierownictwo rejonu, a także miast i gmin po uzgodnieniu z przedstawicielami organizacji sportowych znaleźli sposób na zaktywizowanie i usprawnienie działalności sportowej. Postanowiono zatrudnić kuratorów sportu przy rejonowym samorządzie i w wydziale oświaty. Natomiast starostwie i merowie zobowiązali się finan-

sować interesujące ich mieszkańców imprezy, jak też płacić ich organizatorom.

Sporo zarządów padło pod adresem pracowników policji. Kwestię praworządności planuje się omówić podczas kolejnej, trzeciej sesji Rady samorządu, którą zapowiedziano na koniec maja. Swe propozycje na ten temat zgłoszą również władze gminne. Słowem, wyklarowało się wiele spraw, których koordynowanie jest niezbędne. Pewna rolę może odegrać w tym niedawno założony w rejonie klub starostów i merów. Co prawda dopiero teraz został wybrany jego zarząd, do którego weszli merowie Solecznik i Ejszyszek, a także starostwie dziwiewińskiej, jaszukińskiej, turgielskiej gmin. Przewodniczącym zarządu wybrano metę Solecznik **Zdzisława Palewicza**.

Zarząd klubu w najbliższym czasie ma zamiar omówić propozycje gmin dotyczące przyszłej reformy samorządowej.

Jadwiga BIELAWSKA

Skąd my to znamy? Wojna na kije. Atak odparty bez przelewu krwi

Już z wieczora właściciele ziemi poinformowali, że w celu zagarnięcia przemocą parceli pod budowę domów prywatnych w sobotę szykuje się atak pracowników Litewskiej Akademii Rolniczej.

Gdy przybyłem o ósmej rano już zastałem kilkunastu pracowników LAR. Wkrótce przyjechała spycharka. Właściciele ziemi, okoliczni mieszkańcy nie pozwolili jej na niszczenie ziemi uprawnej, własnymi ciałami zagroźli drogę. Docent LAR p. Navasaitis zachęcał swych pracowników: „Chodźcie szybko, zepchniemy w bok baby tamujące drogę spycharce, niech zaczyna pracę”. Ku wielkiej rozpaczy pana Navasaitisa i jego współników nerwy kierowcy spycharki nie wytrzymały, nie próbował jechać na ludzi.

Tym masowym atakiem na wieś ochotników walk o niepodległość Litwy bezpośrednio kierowali deputowani Kowieńskiej Rady Rejonowej pracujący w

akademii i ubiegający się o parcelę w tym osiedlu. Przedstawiciele LAR kierowali się zachęcaniem zarządu rejonu kowieńskiego: „Iść i nie zważając na nic rozpoczynać budowę”.

Z LAR w tej akcji uczestniczyło około 150 osób „uzbrojonych” w siekiery i łopaty. Nasi wieśniacy pochwytali kije przyniesione przez właścicieli parceli.

Szanowni panowie, wyobraźcie sobie rozgorzałe namietności thumu nie reagujące niemal na żadne argumenty. Czy dużo brakowało do krwawej potyczki? Jak długo naruszyciele ustaw będą kierować naszymi rejonowymi i gminnymi radami i samorządami? Czy Sejm i rząd czekają na rozlew krwi?

Zenonas JURGELEVIČIUS, przewodniczący rady pretendentów do odzyskania ziemi gminy norekijskiej w rejonie kowieńskim „Lietuvos aidas” z dn. 30.IV.1993 r.

5 MAJA — POCZĄTEK PRENUMERATY NA III KWARTAŁ

Przedsiębiorstwo państwowe „Lietuvos Paštas” poinformowało ELTA, że 5 maja rozpocznie się prenumerata litewskiej prasy periodycznej na III kwartał br. Potrwa do 10 czerwca.

Na liście prenumerowanych wydań — ponad sto gazet i czasopism.

Bez opłaty skarbowej ani kraj

Zawsze i wszędzie płacono się za usługi. Tak już jest, że człowiek rodzi się, żyje i umiera nie na bezludnej wyspie, lecz wśród społeczeństwa. Inaczej zwanego „państwem”. Gdziekolwiek się zwrócimy — do USC, sądu, wydziału paszportowego, biura notarialnego — wszędzie należy uiszczyć określoną sumę pieniężną, czyli opłatę pobieraną za wykonanie określonej funkcji, zwaną inaczej opłatą skarbową. Uchwała nr 163 zarządu Litwy prawomocna od 22 marca br. właśnie tak się nazywa „O opłacie skarbowej”. Ustala ona, ile obywateli płać za poszczególne usługi, których całkowity wykaz jest w uchwale podany bardzo szczegółowo. Zaakcentujemy niektóre jej punkty, mogące najbardziej zainteresować naszych Czytelników. Zaczniemy od USC. Opłatę skarbową pobiera się za rejestrację każdego aktu metrykacji, a także za wciągnięcie do nich zmian, uzupełnień lub za powtórne ich wydanie obywatelowi. Przykładowo, za rejestrację związku małżeńskiego płacimy obecnie 500 talonów. Natomiast rozwiązanie małżeństwa za obopólną zgodą małżonków (pod warunkiem, że nie mają nieletnich dzieci; jeżeli mają, to rozrodu udziela wyłącznie sąd) kosztuje 1500 talonów. Opłatę pobiera się również za wymianę metryk, wpisania do nich poprawek i uzupełnień — 500 talonów. Za ponowne wydanie zgubionej metryki pobiera się 50 talonów.

Również za wydawanie dokumenty przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pobiera się opłaty, na przykład, za zaproszenie, które mieszkańcy Republiki Litewskiej muszą wysłać, jeżeli chcą zaprosić obywateli z niektórych krajów zagranicznych lub osób bez obywatelstwa płać się 300 talonów, jeżeli pobyt jest czasowy. Natomiast za zaproszenie na stały pobyt wpłaca się 1300 tal. Jeżeli obywatele państw zagranicznych i osoby bez obywatelstwa pragną zamieszkać na Litwie, to opłata skarbowa za otrzymanie zezwolenia wynosi 200 talonów (za mieszkanie czasowe) i 700 talonów — za mieszkanie stałe. Za potwierdzonego formularz wyrzeczenia się obywatelstwa przy wyjeździe z Litwy ustalono opłatę w wysokości 700 talonów.

A teraz o szczególnie aktualnym temacie — nowych paszportach. Dla obywateli ubiegającego się o wydanie dokumentu w przyspieszonym trybie wielkość opłaty wynosi 10 tys. talonów, jeżeli dowód osobisty wydaje się w ciągu dwóch dni od dnia złożenia podania lub 3 tys. talonów, jeżeli wyda się go w ciągu 7 dni od chwili złożenia podania. Natomiast za dowód załatwiony w zwykłym trybie płacimy na razie 100 talonów. Jeżeli natomiast już nowy dowód wymienia się na skutek zmiany imienia, nazwiska, to płacimy również 100 talonów. Tylko przy

zmianie nazwiska po zawarciu związku małżeńskiego, a także przy zmianie imienia i nazwiska, które błędnie były wpisane w latach okupacji, dowód osobisty zamienia się bezpłatnie. Z kolei za wymianę zniszczonego, podartego dowodu osobistego pobiera się opłatę w wysokości 200 talonów. Możliwe są przypadki braku kartek przeznaczonych do przedłużenia wizy wyjazdowej, a wtedy za obowiązkową wymianę dokumentu płać się 300 talonów. Ludzie dość często gubią dowody osobiste; zdarza się, że przez rozrągnięcie, z własnej winy, lecz bywa, że komuś dokument ukradną. W tym przypadku wymiana będzie kosztowała 100 talonów; we wszystkich innych — pięciokrotnie drożej.

Do czasu aż zostanie wydany nowy dowód osobisty, osoba zazwyczaj otrzymuje tymczasowe zaświadczenie obywatela, za które płać się 50 talonów. Dla osób często zmieniających miejsce zameldowania podajemy do wiadomości, że na dzień dzisiejszy kosztuje to 10 talonów.

Państwo i obywatel

Opuszczających na stałe nasz kraj zawiadamiamy, że opłata skarbowa za przygotowanie dokumentów na wyjazd na emigrację wynosi 1300 talonów. Otrzymanie zaświadczenia o zachowaniu prawa do obywatelstwa Litwy, jeżeli osoba mieszka czasowo w jakiejś republice byłego ZSRR kosztuje 100 talonów, natomiast 10 dolarów USA, jeżeli mieszka w innych państwach zagranicznych ma jednak zamiar powrócić na Litwę. Otrzymanie wizy wyjazdowej przez obywateli zwojów w punkcie kontroli granicznej Litwy kosztuje 40 dolarów USA, natomiast jeżeli wstępuje przedłuża MSW, opłata jest czterokrotnie niższa. Różna jest wielkość opłaty za pozwolenie na działalność licencjonowaną (na okres do 5 lat). Np. uzyskanie pozwolenia na międzynarodowe przewozy pasażerów lub ładunków ma kosztować 30 dolarów na każdy samochód. Natomiast pozwolenie na przewożenie pasażerów autobusem po terytorium Litwy kosztuje do 1000 talonów. Chętni podjęcia się pracy taksówkarza powinni wiedzieć, że za licencję będą musieli obecnie zapłacić do 6 tys. talonów. Zresztą ceny się trochę zmieniają i konkretną wielkość opłaty ustala każdorazowo ministerstwo lub służba wydająca licencję.

Mysłiwych informujemy, że opłata za zarejestrowanie strzelby wynosi 700 talonów, a za ponowną rejestrację — 50 talonów. Licencja dla obywateli Republiki Litewskiej na polowanie i pozwolenie na odstrzał dzikiej zwierzyny oraz zwierząt futerkowych w zależności od ich rodzaju, kosztuje od 800 do 150 tal.

Rzecz możliwa, że przykładem... innej sroki... tacji w kwestii... jemie... pat... się do... rządowej... obop... opaczeniu 100... drukowana k... gające... dnia broni... talonów. Gd... tego pozwolen... przedłużać... talonów.

Pobiera się opł... towanie wy... przemysłowy... znaków towar... (firm. Placi się... usług; zloz... danie patenti... wni patentu i... granicznych... dolarach USA... bilki Litewsk... Przewidziano... przejazd drog... chodami zarej... granic. Wielko... w zależności o... autobusie lub... rówki od 10... Opłata za k... trali i szos nie... wym. W wielu... stwach pobiera... jowców podat... Przej granic... pasażerowie... dunki, towary... sów fizycznych... Za dokonanie... kontrolowania... warów służba... dolar USA, a i... chodzenia tow... rów USA.

Jest to tylko cz... lat skarbowych... czyć, że dia... rli obywateli... ulgi. Na przykład... do lat 18, osoby... kony emerytaln... I grupy zwalnia... skarbowej za... mianę dowodu... wnoszą do nieg... zameldowania... padki urodzin... lub ustalenia... rejestruje się... Zainteresowan... my, że opłaty... wa się do budż... jeśli są one... nach, natomiast... wniesione w wal... nej wpływają... stwowego Litw... late skarbową... talonów można... znaczki pocztow... wej i naklejają... nie. Tak więc... sunki obywatela... znacznej mierze... na rodzicach... jest to całkiem... wszystkie te op... silają budżet... jak też państw... kolei korzysta... Antoni KWATK...



MIGAWKI WILEŃSKIE

Fot. W. Charlit

LITWA PRZYGOTOWUJE SIĘ DO WIZY OJCA ŚWIĘTEGO

Na ekranie TV — filmy o papieżu Janie Pawle II

Komitet wizyty papieskiej na Litwie informuje, że przygotowany został program filmów, zapoznający z osobą Ojca Świętego, jego nauką, pontyfikatem. Filmy w Telewizji Litewskiej będą prezentowane przed wizytą papieską, w niedzielę po południu.

W maju przewidziane są filmy „Dzień z papieżem”, „Znaczenie pontyfikatu”, „Papież i Wschód”, „Jesteście moją nadzieją” (spotkania papieża z

młodzieżą, 13 czerwca... kańczy Litwy zapoc... na film „Jestem w... sem”, 27 czerwca... jacy pontyfikat... religiami). 11 lipca... dziecie. Bóg c... pca — „Rownie... nikiem”, i sierp... o rodzinie”. W... i 29 sierpnia wyw... inne filmy o papie...

W powstało Polskie Stowarzyszenie Niepełnosprawnych na Litwie

W marcu br. w Wilnie zostało założone Polskie Stowarzyszenie Niepełnosprawnych „LitPolinva”. Celem naszego Stowarzyszenia jest poprawa bytu osób niepełnosprawnych, obrona ich honoru, udzielanie pomocy organizmom inwalidów, pomoc oraz poszczególnym osobom. Chodzi nam bardzo o poprawę życia niepełnosprawnych w życiu społecznym, kształcenie się w kierunku intelektualnym ludzi młodych, którzy mimo niekorzystnego losu znaleźli się jakby za burtą, zachowanie ich w kulturze polskiej oraz więzi z kulturą polską.

Planujemy Stowarzyszenia są dość rozległe i dalekosiężne.

W tej chwili jesteśmy w stadium zbierania informacji o niepełnosprawnych. Dlatego bardzo prosimy wszystkich niepełnosprawnych o wypełnienie poniżej zamieszczonej ankiety i wysłać na adres: „LitPolinva”, ul. Tuskułenų 15 — 77, 2051 Vilnius.

1. Imię, nazwisko, wiek _____

2. Adres, telefon _____

3. Wykształcenie _____

4. Jakiego znasz języki (w jakim stopniu znasz język polski?) _____

5. Grupa inwalidzka (przyczyna) _____

6. Jakich masz problemy? _____

7. Czego oczekujesz w swoim życiu, jakie masz plany na przyszłość? _____

8. Czego spodziewasz się od Stowarzyszenia? _____

9. Jakich masz propozycje? _____

ZARZĄD STOWARZYSZENIA

„Kuriera Wileńskiego” na poziomie „Vilnii”?

„Kuriera Wileńskiego” przedstawione było spotkanie w warszawskim oddziale Polskiego Klubu Miłośników Historii i Kultury. Spotkanie o historii i kulturze, specjem od stonków wileńskich. Specjem, ale chyba na poziomie naszych czasów. W tym czasie panów K.Garsvų i I.Šimecų oraz innych z nie mniej niż 1000 osób. W tym czasie panów K.Garsvų i I.Šimecų oraz innych z nie mniej niż 1000 osób.

drugiej wojny światowej, uciekając przed zalewającą kraj bolszewicką nawałą znalazł się w zajętych przez nazistów Suwałkach i był świadkiem, jak ci „potomkowie Krzyżaków” dynamicznie wysadzają w powietrze krzyże na litewskim cmentarzu, a na bramie miejskiego parku umieszczają tablicę „Zutritt für Polen ist verboten” („Polakom wstęp wzbroniony”), nie mówiąc już o wymordowaniu Żydów.

„Suwałki! Historyczna nazwa. 7 października 1920 roku za pośrednictwem Ligi Narodów tutaj był podpisany układ pokoju. Po paru dniach na rozkaz Józefa Piłsudskiego generał Żeligowski go złamał. Liga Narodów ustąpiła przemo, gwałcilieli do porządku nie przyszoła, nie ukarała, krzywdy uczynionej Litwie nie naprawiła. Wraz z podeptaniem układu z Suwałk następowali jedno po drugim inne łamania układów. One doprowadziły do ubrojenia Niemiec, umocnienia nazizmu, do upadku Godesbergu — Czechośłowacji, do oddania Kraju Klajpedzkiego, do zniewolenia samej Polski. Do podeptania imienia Litwy i w tymże Suwałkach. Ustępstwami rozpieszczonym, rozuchwalonym nazizm szaleje teraz w krwawej Francji po całej Europie, ustępliwa Organię rozgromił, zwolennicze największych ustępstw, Anglii, Grozi, w porzuconej na wolę Bożą Europie Wschodniej cichem dziki płał wilka z niedźwiedziem odbywa”. I to jest, zdaniem I. Šeiniusa, tragedia nie tylko Litwy, ale i całej ludzkości, której główną przyczyną — nierozwaga samych ludzi (I. Šeinius, „Raudonasis tvanas”, Vilnius, „Vaga”, 1990, p. 224).

Komentarz jest tu chyba zbędny.

Elżbieta BEZEKACIENĖ

P.S. Ewentualne honorarium proszę przekazać na prenumeratę „Kuriera” dla rencisty.



„Parady” Jana Potockiego — „koń-kurs” na najlepszy spektakl

Już nie po raz pierwszy ten teatr (bazujący się w Suwałkach) występuje gościć na Ziemi Wileńskiej. Przywołali przednio „Pana Tadeusza”, a w roku ubiegłym „Dwie bladejny”. Tym razem — „Parady” Jana Potockiego w reżyserii Krzysztofa Załeskiego.

„Parady” Potockiego są mutacją postaci komedii dell'arte: jest tu stary safandula — tata Kasander (cytat rzymskiego Cassandrina), jest jego córka Zerzabela, pragnąca za męża się wydać (oczywiście za szlachetnie urodzonego), jest tradycyjny doktor (Dottore), jak też służący — po trochu prostak, po trochu błażeński, rozdawca dowcipu — Gil, polski kuzyn Pulcinella — Puncta, no i jest wspaniały kochanek Leander (krewnik bohatera z „Bartolomejowego jarmarku”). A jeszcze — dyrektor teatru wprowadzona — artystka w kostiumie — wypisz wymaluj portret XIX-wiecznego Gnafrona.

W sumie — 5 scen w jednym akcie. Spektakl trwa niewiele ponad godzinę, ubarwiony znakomitą muzyką skomponowaną przez Aldonę Pełłowską-Krasucką (do tekstów neutralnych dawnych francuskich poetów) i bez zarzutu wykonanych (syntetyzator) przez studenta Akademii Muzycznej Artura Zielińskiego. Spektakl wspaniale stylowo ubrany (kostiumy i scenografia — Jan A. Cieciński). Przedstawienie świetnie wyreżyserowane — właśnie w konwencji komedii dell'arte, z doskonałą obsadą aktorską.

A tak w ogóle — chwala Teatrowi na Kreskach, że w Niem to gatunek komedii przywołali, w teatrowi nie gnywani ani też oglądani w realizacji obojętnej. Ogromne dzięki Teatrowi na Kreskach, że przypomniał nam (a przede wszystkim naszym inscenizatorom), że teatr — to po prostu: gra, udawanie, „sztuczność”, która a to winna w Sztukę jest przemienić, a to przede wszystkim za pomocą bogactwa środków wyrazu artystycznego, którym to arsenałem dobry aktor powinien dysponować. W przypadku tej obsady (Iwona Ruliewicz, Witold Bielski, Ryszard Dregier, Grzegorz Gałusiński, Jan Janga Tomaszowski) dziemiński, Jan Janga Tomaszowski należy o aktorstwie niewątpliwie wysokiej próby. Na „Paradach” wie Potockiego, materiale, jak się okazało, bardzo wdzięcznym, przedstawianiu nam to zostało niezwykłe plastyczna koncepcja teatru jako „sztuki”, a więc czegoś, co się daje kształtować. Zbyt długie lata karmiono nas przesadnym pojmowaniem wszystkiego, co „traci formę”. W braku otwartości prasy — jej misję zmuszony był przejąć teatr, wpadając przez to w niebezpieczny polizg publiczności. Dziś jednak wraca ponownie pasja epoki dla „formy”. Dotąd zjadłwisa satyra (oczywiście społeczna) przekształca się obecnie w świat komediiowy. Może już czas najwyższy, żebyśmy się nauczyli...

śmiać (albo przynajmniej — uśmiechać).

„Parady” w realizacji Teatru na Kreskach śmieszają i bawią swoją naiwnością i naturalną spontanicznością. Jak też całkiem nieoczekiwaną aktualnością (jeżeli już o „treść” chodzi). Ano: „Kasander — podróz do Indii”, „Kasander — literatem”, „Kasander — demokratem”. Kasander rozpisujący „koń-kurs” na najlepszy utwór literacki, w którym jego córka ma być Nagrodą Literacką — ta scena rozegrana z dużą brawurą wzbudziła na sali najwięcej chyba oklasków. Może mianowicie tego rodzaju „aktualności” (zwłaszcza wycieczki pod adresem literatów i demokratów wszelkiej maści) skłoniły także kiedyś (bodaj w początkach 1970 r.) scenę łańkowską Lubuskiego Teatru im. L. Kruczkowskiego (Zielona Góra) do wystawienia właśnie tychże „Parad” Jana Potockiego (Zielona Góra od pewnego czasu — po repatriacjach z Sowietów — dosłownie „kwitnie” poetami).

Gościnne występy Teatru na Kreskach w Wilnie

Jak wspominałam, bohaterowie „Parad” Jana Potockiego mieli już swoich kuzynów za granicą w czasach ciut wcześniejszych.

Z diariusza sejmowego z roku 1666: „Die 14 Martii 1666... Comedię Włochy sprawowali w Zamku na sali. Na której Pantalón wydawał córkę za syna jednego Doktora bogatego, ale ten Doktor był skąpy...”

Tutaj tata Kasander także wydawał swoją latorośl Zerzabelę — za Doktora. Z tym, że ona Doktora nie chciała, ale wciąż po Leandrze płakała (i jak to w utopijno-baśniowym świecie komedii wady wszystko dobrze się skończyło). To aktorskie brawurowe trio (Kasander — Zerzabela — Leander) zasługują na najwyższe słowa pochwały.

A propos Leandra, miłośnicy. Temat chyba nigdy nie wygasający. W 1661 r. figuruje on w sztuce pt. „Starożytna a świeża historia Hero i Leandra, czyli Kamień miłości szczerze, a nie szczerza a godziwa próba przyjacieli Damona i Phylliasa, dwójga wiernych przyjaciół z Pobrezka”.

Z Teatrem na Kreskach mieszkał w Wilnie, Kowna (i nie tylko) podjęli niowatpliwie „szczerzą a godziwą próbę przyjacieli”. Wiernych przyjaciół zdobyła niowatpliwie jeszcze i w Podbrzeziu (w końcu tam chyba kiedyś zawitał) i w Podbrzeziu (jeżeli ich tam zaproszą). A na razie — zdobyli ich na pewno w pięciu podwileńskich miasteczkach, w wioskach oddalonych od stolicy, w klubach, w świetlicach, domach kultury...

...Die 15 Martii 1666... Włochy mieli marionety w pokuju JK Mci pokazywać, potem się z sobą nie mogli zgodzić” (Diariusz sejmowy z r. 1666).

Die 19–25 April 1993 — Polacy (Teatr na Kreskach) mieli swoich bohaterów w domach kultury i klubach (nie grzeszących odpowiednimi warunkami) pokazać i...zrobili to wspaniale. Potem się z sobą nie pokócili, chociaż przyczyną tzw. „obiektywne” (okropne warunki grania) stwarzały po temu wiele sposobności.

...Byłam z nimi w Kowalcukach (rejon wileński). Grali w „domu kultury” (cudzoziemcy — bo ten DK to była kiedyś kotłownia, którą oddano na użytek kultury) na naparstkowej scenie, w zimnej, b. nieprzytulnej sali. Za to tu jak nigdzie chyba indziej dopisała publiczność. Młodzi, starzy i najmłodszy — Polacy i nie tylko. Jak poinformował mnie później starosta miejscowej gminy Mirosław Aleksandrowicz — „w Kowalcukach mieszka 13 narodowości”. Akтором teatru zgutowano niezwykle serdeczne przyjęcie. Powitano ich — burzą oklasków, pysznym pierogiem domowego wypieku, malowniczym koszem oplecionym przylaszczkami, wzruszającym obrazkiem „na ludowo” z wizerunkiem Ostrobramskiej, wiązanymi kwiatów. Pożegnano — królewską kolacją serdecznie przyrządzoną przez miejscowe panie, opowiadaniemi, piosenkami i gorącą prośbą, żeby przyjeżdżali tu częściej. Podobnie było w Jancunach, podobnie — w Kownie, podobnie — w Wilnie... Reakcje publiczności (a byli to ludzie różnego autoramentu) są wymownym dowodem na to, jak bardzo wżyły tego teatru są tu potrzebne.

W Wilnie złożyli wizytę w ZG ZPL (na zaproszenie pani Apolonii Skalkowskiej) oraz w siedzibie wileńskiego Polskiego Zespołu Teatralnego przy Klubie Pracowników Medycyny (na zaproszenie Zespołu). Podzieleno się wrażeniami. A był to świetny dzień dla nich temat — stosunkowo niedawno na Warsztatach Teatralnych w Bydgoszczy Wileński Polski Zespół Teatralny przy Klubie Pracowników Medycyny pracował także nad „Paradami” Jana Potockiego.

Tych spotkań mieli mnóstwo. Po powrocie do Polski jakieś sobie odpowiednio skatologują.

O wrażeniach z pobytu na Litwie poprosiłam opowiedzieć kierownika artystycznego tego teatru (onż — jego aktor) Witolda Krasuckiego. Nader smutna (spowodowana nagłymi dramatycznymi okolicznościami własnej osobistej) postanowiłam wynieść osobno. (Rozmowa z p. Witoldem Krasuckim ukaza się w najbliższych numerach naszego dziennika).

Alwidka ROLSKA

NA ZDJĘCIU: aktorzy Teatru na Kreskach podczas zwiedzania Wilna.

Fot. W. Charin

Dokąd „odpływają” bogactwa Rosji

W środziskach masowego przekazu coraz więcej alarmujących informacji: o niekontrolowanym wywozie z Rosji metali kolorowych, drewna, ropy naftowej, gazu i innych surowców. O mechanizmach umożliwiających rabowanie bogactw Rosji piszą w tygodniku „EKONOMIKA I ŻYCIÉ” zastępca szefa urzędu do walki z kontrabandą Państwowego Komitetu Celnego Rosji W. JEGOROW i główny inspektor urzędu A. MAKSIMOW w artykule pt. „Kuda „upływają” bogactwa Rosji”.

Najczęściej w transakcjach eksportowych praktykuje się заниzenie wartości celnej. Producent sprzedaje pośrednikowi np. metal po cenie 500 tys. rubli za tonę, przy jego wartości 900 tys. rb. Pośrednik, który utworzył za granicą firmę „offshore” odsprzedaje towar już po jego realnej cenie światowej, natomiast mówiąc, uzgodnionej w drugiej, ukrytej przed urzędem celnym umowie między producentem i pośrednikiem. Wpływy walutowe, stanowiące różnicę między zapisaną i realną wartością, pozostają za granicą. W odróżnieniu od służb zachodnich celników rosyjskim, mającym wiarygodną informację o istnieniu drugiego, realnego kontraktu, bardzo trudno jest sprawdzić rzeczywisty wynik transakcji. Na Zachodzie, zwłaszcza w ramach EWG, współdziałanie między różnymi służbami jest dobrze zorganizowane. Np. służba francuska spokojnie może poprosić służbę belgijską o dane — po jakiej cenie sprzedano u nich towar, zadeklarowany we Francji po 10 dolarów. Przy potwierdzeniu podanej ceny sprzedaje służby celne mają prawo sprawdzić, jaka kwota wpłynęła do banku na konto firmy. Rosyjska służba celna pozbawiona jest możliwości zweryfikowania konta bankowego. „Madrzy” handlowcy część wpływów przeważają nie na firmę, lecz na prywatne konto Rosjanina, który zorganizował dostawę.

Czy załatwiający dokumenty na wywóz towaru celnicy zwracają uwagę na заниzenie ceny w deklaracji? Tak, zwracają, jednak nie mogą zrobić. W Rosji nie ma ustawodawstwa antydumpingowego. Od formalnej strony sprawy, handlowiec może sprzedać tonę ropy naftowej za rubel, jeśli jest to jego własność. Niedawna uchwała rządu (z 5 listopada 1992 r.) określiła tryb obliczania wartości celnej przywożonych towarów. Natomiast sprawa eksportowanych towarów — głównego źródła trwonienia zasobów naturalnych — nadal pozostaje otwarta.

Mając do czynienia praktycznie każdego dnia z заниzeniem wartości celnej, w Państwowym Komitecie Celnym przeanalizowano sytuację dochodząc do wniosku, że eksport po занижonych cenach stał się możliwy dzięki bezczynności organów Ministerstwa Stosunków Gospodarczych z Zagranicą, wydających licencje na wywóz towarów. Prosty przykład. Cena kawioru waha się od 120 do 210 dolarów za kilogram. Ostatnio organom celnym przedłożono licencję, wydaną przez Ministerstwo Stosunków Gospodarczych z Zagranicą, na wywóz sześciu kilogramów kawioru za cenę zaledwie 35 dolarów! Według danych ekspertów szwajcarskich, jeśli Rosja eksporto-

wała swoje surowce po cenach światowych, państwo otrzymałoby rocznie 100 miliardów dolarów.

Brakuje również mechanizmu kontroli walutowej. Np. według obowiązujących zasad, osoby prawne, zajmujące się handlem zagranicznym, powinny odprowadzać wpływy walutowe do Rosji, a nie trzymać je na swych kontaktach w bankach zagranicznych. Jednak w praktyce przepis ten jest ignorowany i nie było na razie wypadku, by za jego naruszenie ktoś poniósł karę.

Na Zachodzie kontrola nad wywozem waluty w dużym stopniu należy do organów celnych. W Rosji sprawuje ją Bank Centralny i rząd. Ten ostatni dążyłby do tego, aby nie przekazywał funkcji tej kontroli. Dlatego nikt obecnie nie śledzi za tym, czy waluta z powrotem wróciła do Rosji, czy też nie. (...)

Inny problem, przysparzający wielu kłopotów służbom celnym, to stosunki ze „znikowcami”. Tak określają celnicy firmy i organizacje,

Na łamach prasy zagranicznej

ce, wobec których aktami rządu przewidziane są ulgowe warunki opodatkowania w części dotyczącej uiszczania opłat celnych. W Komitecie Celnym „znikowców” umownie dzieli się na dwie grupy. Do pierwszej należą różne fundacje i inne organizacje. Nikt nie wyraża sprzeciwu, kiedy przyznaje się dokładnie określone ulgi w imporcie lub eksportie technologii, maszyn i urządzeń dla rozwoju przedsiębiorstw tych organizacji. Praktyka dowodzi jednak, że kanał ten często wykorzystuje się do pośrednictwa. Przywozi się do Rosji cały zestaw towarów objętych akcyzą, uzyskuje kolosalne wpływy w rublach, dokonuje wymiany i znów kupuje się piwo, papierosy, towary powszechnego użytku i inne. Druga wielka grupa to duże rosyjskie przedsiębiorstwa monopolistyczne: hutnictwo, budowy maszyn, przeróbki ropy naftowej. Im także przyznano ulgi, zarówno w eksporcie, jak i imporcie. Jednakże te mają ściśle określony cel: restrukturyzacja wydziałów produkcyjnych, modernizacja maszyn i urządzeń. Tymczasem przedsiębiorstwa te często importują do Rosji towary konsumpcyjne niskiej jakości. Nieznaczna ich część rozprowadzają wśród załogi, a większość sprzedają placówkom handlowym. Organy celne załatwiają formalności związane z eksportem na ulgowych warunkach, jednakże praktycznie niemożliwe jest ustalenie, co przywozi się w zamian tego — maszyny i urządzenia, czy tanie towary konsumpcyjne. W rezultacie kształtuje się ponury obraz: w zakładach jak były przestarzałe obrabiarki, ma-

szyny i urządzenia, tak i pozostały, zaś koszty tego ponosi państwo.

Utarło się, że ładunki wojskowe poddawane są odprowadce celnej w uproszczonym trybie. Wykorzystują to „handlowcy” i skutecznie posługują się wojskowymi samolotami transportowymi dla wywozu metali do krajów bałtyckich. (...)

To co powiedziano wyżej dotyczy naruszenia przepisów obrotu handlowego. Jednak wskutek obecnej sytuacji gospodarczej kraju obroty handlowe niezauważalnie zaczęły przekształcać się w niehandlowe. Zwroćmy chociażby uwagę na ruch pasażerski. Osobom fizycznym zezwala się na przywóz towarów o wartości do 10 tys. dolarów. Wiadomo przy tym, że nie ma prawnego ustalenia „partii towarów”. Powoduje to, że pasażer przywozi do kraju towar na sumę 9 tysięcy dolarów do celów handlowych i nie uiszczą opłaty celnej. Wykorzystują niejasność w regulacji celnej obrotu niehandlowego i brak kontroli celnej pasażerów podróżyjących między krajami Wspólnoty Niepodległych Państw, wywozi się z Rosji praktycznie wszystko: żywność jako pomoc humanitarną, lekarstwa, mleczko i jad pszczoły, produkty medycyny tybetańskiej, sztabki metali kolorowych i inne towary. Wszystko to przepływa do krajów bałtyckich — Litwy, Łotwy i Estonii, a obecnie także do państw WNP.

Kolosalne ilości rosyjskich towarów, na które nakłada się cła przy eksporcie do krajów trzecich, o wartości do tysiąca i więcej dolarów za tonę, wysyła się na Ukrainę. Przy obowiązującym mechanizmie nie pobiera się opłat celnych za ładunki transportowane do tej republiki. Celnicy doskonale wiedzą, że z portu w Odessie twar, najczęściej jest to metal, natychmiast odplynie do Turcji lub innego trzeciego kraju. (...)

Przeływ towarów z Rosji na Ukrainę lub do innych republik jest możliwy dlatego, że w Rosji nie ma prawa statusu granicy i obowiązują liczne wyjątki w kontroli celnej. Nie ma generalnego kierunku polityki zarówno wobec krajów WNP, jak i byłych republik, które wchodziły w skład ZSRR. Brak statusu granicy państwowej niweczy wszelkie wysiłki służb celnych. Jeśli nawet wykrywają one naruszenie zasad regulacji państwowej, nie mogą podjąć żadnych działań prawnych. (...)

W listopadzie 1992 r. Rada Najwyższa Rosji określiła status granicy państwowej tylko z krajami nadbałtyckimi. Obecnie ma być uruchomiony na tym odcinku mechanizm kontroli celnej. Wobec Azerbejdżanu i Gruzji sprawa pozostaje otwarta. Chociaż od lata 1992 r. Komitet Celny, opierając się na aktach normatywnych rządu, wprowadził system deklarowania, licencjonowania i załatwiania formalności celnych do tych państw. Kontrola celna sprowadza się do formalnej procedury załatwienia dokumentów towarowo — transportowych. Zaś towary jak odpływają bez cła z Rosji, tak nadal odpływają.

U źródeł cywilizowanego handlu samochodami

W 1991 roku pojawiły się na ulicach Wilna elegancznie wyglądające amerykańskie firmy „Ford”. Ludzie dziwiły się, czuli, że to kolejny „przemysł” z Niemiec, Holandii czy Szwajcarii, który do Polski samochody sprowadzone przez wspólne litewskie przedsiębiorstwo „Vista-Ford”, które wynajęło spory zakład z trolejbusowej nr. 2. Jest to tymczasowa siedziba dyrektora samochodowej spółki „Ford”. Już jesienią planuje się specjalnie budowanego dłań bloku w Lazdynai, w pobliżu przystanku, w którym ta placówka będzie odpowiadała standardom światowej firmy i jej filiom rozrzuconym po całym świecie. Zanim w przyszłości w Kłajpedzie. Ile dziś „Ford” ma fabryk, nie liczy sam samochód — trudno powiedzieć.

W ciągu prawie stuletniej historii istnienia, samochodowa przeszła ewolucję od „blaszanej Elżbietyki” do supermodernizowanego „deo”. Właśnie ten ostatni model, którego nie sprzedaje się w USA i którego opracowanie techniczne kosztowało firmę 200 mln (normalnie nowy model kosztuje 2-3 mld), obejrzała w Warszawie przedstawicielstwo Forda w Wilnie. Piękny wóz z trójfazowym nowoczesnym systemem filtrów, praktycznym i komfortowym

— Ile to mniej więcej może kosztować w naszych warunkach? — pytał dyrektora generalnego przedstawicielstwa Merksa SAUKEVIČIUSA.

— Od 29 do 40 tys. DM — odpowiada.

— I ma pan nadzieję sprzedać go?

— Tak.

— Któż z nas może sobie na to pozwolić?

— Dyplomaci, sportowcy o światowej renomie, biznesmeni... Kto zna się na rzeczy, wie, jak to rozkosznie prowadzi nowego forda. To wspaniałe uczucie, którego nie da się porównać z żadnym innym. Ci, co kupują starocie na europejskich omentaryszkach samochodów, nie mają pojęcia o tym.

— Ile u pana kosztuje najtańszy i najdroższy ford?

— Najtańszy 15 tys. DM, najdroższy — „Lincoln” — samochód dla prezydentów — 45 — 48 tys. USD.

— Chyba jednak nie możemy jeszcze mówić o zyskach firmy na litewskim gruncie. Przy tym stosunku cen prawdopodobnie pracujecie „na przyszłość”?

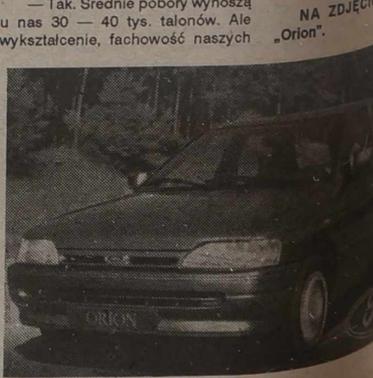
— Już teraz nasze ceny są tylko trochę niższe od tych w Niemczech. Ale oczywiście na razie nastawieni jesteśmy raczej na remonty. Obsługa — to nasz podstawowy cel.

— Czy obsługujecie również te stare fordy, z „przemytu”?

— To zależy od „roku ich urodzenia”. Musi pani wiedzieć, że mamy najnowocześniejszy sprzęt i narzędzia, najbardziej wykwalifikowanych mechaników, z których każdy ma wyższe wykształcenie i zna angielski. No bo musi uczyć się obsługi wozu z zagranicznych folderów, rozmawiać z obokrajowcami. Czasem rocznik wozu bywa grubo poniżej warunków obsługi i wtedy odmawiamy klientowi. Pracujący u nas ludzie są fanatami swego dzieła. Potrafią przyjąć do pracy skoro świt i wychodzić gęstą nocą.

— Te miłoścy z pewnością dopinguje odpowiednia płaca?

— Tak. Średnie pobory wynoszą u nas 30 — 40 tys. talonów. Ale wykształcenie, fachowość naszych



Wydano w Rosji

Moskiewska spółka akcyjna „Oficina wydawnicza „Nowoje wriemia” w wielkim nakładzie — 320 tysięcy egzemplarzy przygotowała opowieść — dokument byłego pracownika KGB w ZSRR W. Suworowa pt. „Lodołamacz. Kto rozpoczął II Wojnę Światową?”.

Zbiorek wierszy pt. „Brullion” byłego wilaniana, obecnie zamieszkającego nad brzegami Newy Poela Karpa, ujrzał świat w petersburskiej oficynie „Wsiemirnoje słowo”.

150 tys. egzemplarzy — to nakład powieści H. Sienkiewicza „Krzyszcy” wydanej w moskiew-

skiej oficynie „Izwestija”. Przekład E. Jegorowej.

Dwie powieści I. Chmielewskiej w przekładzie W. Sielewanowej złożyły się na książkę „Co powiedział nieboszczyk. Wszystko czerwone”. Moskiewska Oficyna „Awanta Plus”.

Tatiana ANDRIEJEW

NA ZDJĘCIU: „Orion”

SPORT

ZŁOTY DEBIUT

Ponad 20 razy hokeiści byle-go ZSRR, dzierżąc niepodzielnie prym, sięgali po tytuły najlepszych na świecie. Co prawda, dwa ostatnie lata z rządu na światowym „tronie” zasiadali Szwedzi. Oni też uchodzili za głównych faworytów rozgrywanym ostatnio w Niemczech batalii o palmę pierwszeństwa na świecie. Niestety, rzeczywistość zechciała inaczej: w niedzielę w wielkim finale „Trzy Korony” przegraly z reprezentacją Rosji — 1:3.

Emocje nie lada towarzyszyły spotkaniem półfinałowym. Szwedzi dopiero w dogrywce przechylili szalę na swoją korzyść, zwyciężając Czechów — 4:3 po remisie — 3:3 w podstawowym czasie gry. W innym pojedynku Rosja natomiast stosunkowo łatwo wygrała z Kanadą — 7:4, chociaż początek meczu był wyraźnie na korzyść drużyny „Klonowego Liścia”.

W ten sposób mistrzowie krążka Rosji, którzy po tym sztydem startowali w mistrzostwach świata po raz pierwszy, nawiązali do wspaniałej passy drużyny byle-go ZSRR i wywalczyli „złoto”. W meczu o 3 lokaty Czechi pokonały Kanadę — 5:1, sprawiając tym samym, że tym razem drużyny zą oceanu znalazły się poza podium.

Do grupy „B” spadła Szwajcaria po przegranej z Norwegią — 2:5. W roku przyszłym jej miejsce zajmie Wielka Brytania.

„EKRRANAS” ODSKOCZYŁ

„Gwoździem” ostatniej kolejki piłkarskiej ekstraklasz Litwy było spotkanie poniewieskiego „Ekranasu” i wileńskiego „Zalgirisu” — zespołów, jakie kroczyły łeb w łeb w rozgrywkach, gdyż dzielił je ledwie punkt.

W sobotę „Ekranas” będąc

gospodarzem meczu w obecności 7 tys. widzów zwyciężył „Zalgiris” — 1:0 i odskoczył od najgroźniejszego konkurenta. Na koncie „Ekranasu” — 35 pkt, a „Zalgiris” gromadzi 32 pkt.

W innych meczach wileńskiego „Baiga” pokonała ROMAR Mozejka — 1:0, a wileński „Panerys” wygrał z „Geležinis vilkas” Wilno — 2:0.

LEWIS SIĘ PRZYMIERZA

8-krotny mistrz Igrzysk Olimpijskich amerykański lekkoatleta C. Lewis przyrzecza się wziąć udział w Igrzyskach Olimpijskich roku 1996 w Atlancie i — rzecz jasna — uzupełnić medalową kolekcję. Trudno powiedzieć w jakich konkurencjach wystąpi fenomenalny Amerykanin, specjalista od sprintu i skoku w dal. W każdym bądź razie oświadczył wszem i wobec, że w najbliższym czasie przyrzecza się wystartować w biegu na dystansie 400 m.

Jeśli Lewis dotrzyma słowa, Igrzyska w Atlancie będą czwarte w jego karierze.

„CHŃSKI MUR” PRZED POLAKAMI

Męska reprezentacja Polski wystąpi w grupie „A” pierwszej kategorii turnieju drużynowego mistrzostw świata w tenisie stołowym, które w dniach 11–23 maja br. rozegrane zostaną w Goeteborgu. Rywalami A. Grubby i jego kolegów będą Belgowie, Chińczycy, Koreańscy (południowi), Austriacy, Anglicy, Japończycy i Amerykanie. W grupie „B” zagrają: Szwecja, Niemcy, KRL-D, Kanada, Francja, Rosja, Włochy i Czechi.

A oto jak się przedstawiają zestawienia grup pierwszej kategorii w turnieju kobiet: grupa „A” — Chiny, KRL-D, Węgry, Rumunia, Szwecja, Niemcy, Dania, USA; grupa „B” — Korea Półd., Francja, Hongkong, Rosja, Japonia, Anglia, Finlandia, Szwecja.

Wzależliwy konglomerat: przedszkole plus spółka akcyjna

— Już niezadługo będzie wszystko w sprzedaży w aptekach Litwy, w niektórych sklepach. Na razie wozory znajdują się w Litewskim Centrum Higieny, na badaniu, musimy otrzymać certyfikaty. Jednak już teraz zapraszamy do nas placówki handlowe oraz osoby zainteresowane towarami dla niemowląt i karmiących matek. Nasz adres — ul. Karoliniszkiu 12, telefon 45-68-88.

A do nas zapraszamy ludzi, którzy nie mają zbyt dużo pieniędzy, a chcieliby uzupełnić garderobę. Sprzedajemy niedrogo używaną odzież zagraniczną — włączają się do rozmowy p. Anna Grigoniene, dyrektorka wileńskiej filii wspomnianej spółki. Zaprosiła do przestronnego pokoju zastawionego

towarła też spółka sporo pomieszczeń przedszkolnych, na choinki dosłownie każde dziecko dostało bardzo bogaty woreczek, gdzie były czekolady z orzechami, pomarańcze itd. Na dzisiejsze święto owoce i słodycze też zostały zakupione z pieniędzy ofiarowanych przez spółkę. A przecież to wszystko bardzo drogo teraz kosztuje.

— Jak pani jako przedstawiciel władz oświatowych ocenia to połączenie przedszkola i spółki? — zwróciłam się do p. Janiny MATULEVICIENE, również obecnej na święcie w towarzyszywie pań Sigity PUSKORIENTE, kierowniczką działu finansowego gospodarczego nr 2 Miejskiego Wydziału Oświaty oraz Ludy PETRAUSKIENE, inspektorki działu kadry.

— Jest to rzecz nowa. Sądję jednak, że w tej trudnej sytuacji stanowi pewne wyjście. Powinniśmy docenić to pomoc materialną, jaką spółka udziela dziecięcej placówce, a przez to i rodzinom.

Pani Stanisława SZOCIK, która po koncercie składała dzieciom i zespołowi przedszkola świąteczne życzenia z ramienia Generalnego Konsulatu RP w Wilnie, jakby uzupełniając powyższą wypowiedź dodała: — Patrzyłam na te roześmiane, różowe buzie dzieciaków, na ich wesołe zabawy, tańce, słuchaliśmy jak ładnie śpiewają i deklamują wiersze po polsku i myślałam, że byłaby niepowetowana strata, gdyby maluchy nie miały tego przedszkola i tych oddanych pań wychowawczyń, całego miłego personelu.

Rzeczywiście, panie Stanisława Kuzborska, Jadwiga Ksienzowa, Teresa Janiejewa, Maria Ragucka, a także muzyka Inna Czamuga z całego serca pracują z dziećmi. Było to widać na ciekawie pomyślanym poranku świątecznym. Młoda wychowawczyni Mała RAGUCKA (widzimy ją na zdjęciu z **kozyzkiem**) prowadziła imprezę, doskonale zabawiała dzieciarnię i dorosłych. Sporo przyszło rodziców popatrzyć na napisy artystyczne swoich pociech.

„Napisaliśmy w tytule „Szczęśliwy konglomerat”. Znaczenie tego wyrazu tak tłumaczy słownik jęz. polskiego: „Całość będąca połączeniem różnorodnych rzeczy i przedmiotów”. Właśnie. Jeśli nikt i nie stanie na przeszkodzie, to wówczas przedszkole i spółka mogą stać się szczęśliwą całością. Takich konglomeratów może powstać dużo na Wileńszczyźnie. Stąd prosta droga do zakładania prywatnych polskich przedszkoli. Być może za wcześnie jeszcze dzwonić im podzwonne, za wcześnie zamaskować polski wydział w Pomaturalnej Szkole Pedagogicznej. Jesteśmy trochę pogłowimy się i mocno się posłamy — zostaną polskie przedszkola lub grupy w nich.

Jadwiga PODMOSTKO
Fot. Bronisława Kondratowicz

W czwartek 14 kwietnia br. w ramach „K. W.” rozmowa o przedszkolach miała miejsce na redakcji pani Kuczyńskiej. W wywiadzie z panią Kuczyńską i zaprosiła na wyjątkowo świąteczną imprezę rodziców, przedstawicieli wileńskiego wydziału oświaty. Mamy też pewną niespodziankę: są zainteresowane naszą — powiedziała nieco

zainteresowana przez p. Lucję Matulewicze w przedszkole nr 148, ul. Karoliniszkiu 12, zapisała swoją dobrą kartę w historycznym Polaków Wileńszczyzny — w jako pierwsze miejsce powstały polskie przedszkole. Stąd dzięki działalności, praktyki i energii p. E. Wojciechowskiej do innych przedsięwzięć, w tym w zakresie praktycznej. W ciągu kilkunastu przetłumaczyła z litewskiego przedszkolny program dostosowała go do warunków pracy z polskimi dziećmi.

Wobec gdy trudna sytuacja finansowa tak bardzo zacięła budżet większości rodziców, w kierowanej przez p. Wojciechowską placówce nie ma, które może stać się ratunkiem dla podupadłych przedszkoli, nie tylko w Wilnie, ale i w innych miastach polskich.

— luki napis widzę przy drugim wejściu do przedszkola. Wchodzimy tutaj, gdzie przedstawia pana GAWLIKA, szefa przedsiębiorstwa na Litwie „Polsecur” spółki akcyjnej „Polsecur”. W dwóch niedużych pomieszczeniach na półkach, na ścianach — królewskie i niemowlę. Smoczki, zabawki, kremiki, higieniczki, a także inne doskonałe produkty kosmetyki niemowlę, pieleni, wazelina, koszulki i „Di-Napardiel” wymyślone farmaceutami, plastikowe i inne zabawki, które można kupić —

— w aptekach, w sklepie p. Andrzeja Gawlika.



CO SŁYCHAC W POLSKICH PRZEDSZKOLACH?

szeregami długich wieszadeł z ubraniami. Wszystkie zagraniczne, w dobrym stanie, lśniącej czystością, doprawdy widać, że wybierają. Pani dyrektor zaprasza wszystkich chętnych. Zapytałam p. Lucję Wojciechowską, w jaki sposób nastąpił ten mariaż przedszkola ze spółką zagraniczną?

— Gdy zaczęły tak mocno wzrastać ceny dosłownie na wszystko i utrzymanie dziecka w przedszkolu stawało się coraz droższe, rodzice jedni po drugich zabierali swoje pociechy. Zmniejszyła się liczba grup, więc mniej potrzebowałyśmy pomieszczeń. Stały wolne pokoje. Wpadliśmy na pomysł, aby wynająć je komuś. Akurat „Polsecur” — spółka o dziecięcym profilu — poszukiwała lokalu, by założyć przedstawicielstwo w Litwie. Przekonsultowałam się z prawnikami Wileńskiego Miejskiego Wydziału Oświaty, z kierownictwem. Nikt nie protestował, no i przysięśliśmy lokatorem. Bardzo dla nas dobrych, bo szczerzych, pragnących pomóc. Co miesiąc przysyłają nam znaczne kwoty pieniędzy na opłaty za przedszkole dla tych rodzin, które mają tu dwoje lub więcej dzieci. Wyremont-

Zajęcia metodyczne dla nauczycieli szkół i przedszkoli

Dobiega końca rok szkolny, uczniowie już myślą o wakacjach, dla nauczycieli natomiast rozpoczyna się okres wszelkich kursów dokształceniowych i zajęć metodycznych. Organizuje je również Polska Macierz Szkolna na Litwie. Wiceprezes tej placówki pan Józef Kwiatkowski zaprasza pedagogów oraz przedszkolanki na następujące zajęcia:

5–7 maja o godzinie 11 w przedszkolu nr 163 (Szeszkinie, Gelyvnu 1), odbędą się zajęcia dla kierowniczek oraz metodyczek polskich przedszkoli (dojazd autobusem nr 40 z placu

Lukiskiego, przystanek Paberzes).

6 maja o godz. 15 w lokalu Polskiej Macierzy Szkolnej (Pau-pou 26) odbędzie się zajęcia metodyczne dla nauczycieli historii.

6 maja o godz. 15 w Wileńskim Domu Nauczyciela odbędzie się seminarium dla nauczycieli jęz. angielskiego szkół polskich. Organizatorzy — PMSZ oraz Centrum Rady Brytyjskiej.

7 maja o godz. 15 w Wileńskiej Szkole Średniej im. Władysława Syrokomli gdańscy metodycy przeprowadzą zajęcia dla nauczycieli historii oraz polonistów. Inf. w/l.

Zapraszamy również do studiowania następujących programów:

Wtorek, 4 maja: 20.30 — „Jakubek i Brzozkwinka”, odc. 29. 23.10 — „Muzyka i coś więcej”.

Środa, 5 maja: 20.30 — „Jakubek i Brzozkwinka”, odc. 30. 21.30 — „Styl”. 23.10 — „O gwiazdkach i gwiazdkach”.

Czwartek, 6 maja: 17.15 — Konkurs muzyczny „3 razy tak”. 20.30 — „Jakubek i Brzozkwinka”, odc. 31. 23.10 — „Portret artysty”.

Piątek, 7 maja: 20.30 — „Jakubek i Brzozkwinka”, odc. 32. 23.10 — „Polska lista przebojów”.

Dział reklamowy radia „Znad Wili”: 2019 Wilnius, al. Laisves 60, tel. 42-94-57.

UKF 69.05
Znad Wili
Rozgłośnia radiowa

Radio „Znad Wili” codziennie od 14.00 do 02.00 na częstotliwości 69.05 MHz proponuje następujące stałe pozycje programu:

Serwis informacyjny: od 14.00 do 24.00 co godzinę.
Przegląd prasy: 14.40.
Ogłoszenia reklamowe: 15.15, 16.15, 18.15, 21.15.

Serwis sportowy: 15.40.
Przegląd imprez kulturalnych: 16.40.

Wieczór w telewizji: 18.35.
Konkurs błyskawiczny: 18.40.
Dobranocna: 20.30.
Muzyczna noc: 24.00.

Trudne dni w maju

Według ustaleń naukowców dla osób schorowanych i mających odpornych niesprzyjające dni dla zdrowia w maju przypadają na 5 (13–15), 7 (14–16), 13 (17–18), 15 (11–12), 22 (14–16) i 27 (13–15). W nawiasach po-

dane są godziny możliwego nasilenia się choroby. W związku ze zmniejszającą ilością ozonu w atmosferze należy zmniejszyć czas przebywania na słońcu. Na drogach szczególnie uważać należy 8 i 21 maja.

Zapraszamy

DO WYJAZDOW
KOMERCYJNYCH
DO POLSKI,
RUMUNII

Zwracać się: Vilnius,
tel. 26-42-50.

(Zam. 2049)

ORGANIZACJA KUPUJE CZĘKI INWESTYCYJNE

Zwracać się: Vilnius, tel.
63-79-75 w godz. od 9.00
do 18.00.

(Zam. 2024)

KUPUJĘ

różnorodny nakład, rod.
Zwracać się: Vilnius, tel. 64-
12-95, 64-16-37, wieczorem -
64-20-12.

(Zam. 2015)

KUPIĘ

3-pokojowe mieszkanie na 1-
2 piętrze, w rejonie Savanorju,
Lazdynai, Viršuliškės.
Zwracać się: Vilnius, tel. 66-
04-98 w godz. 9-17 i 46-61-57
od godz. 20.

(Zam. 2048)



FIRMA TURYSTYCZNA

„AL VI”

stałe organizuje popłaćne dwudniowe
PODRÓŻE Z NOCLEGIEM DO POLSKI.

Zwracać się: Vilnius, ul. Stirny 27-300, tel.
73-80-17, 73-80-59, Kaunas - tel. 20-09-14.

(Zam. 2012)

Organizujemy podróże do Polski

- DO SZCZECINA - 13 maja
- DO KĘTRZYNA - 7 maja.

Przekroczenie granicy poza kolejką. Bilety do Szczeci-
na sprzedajemy do 7 maja.

Zwracać się: Vilnius, tel. 56-49-56, 42-64-63.

(Zam. 2046)

WSPÓLNE LITEWSKO-IZRAELSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO

„OLIZEI”

ZATRUDNI CHAŁUPNIKÓW

do klejenia płatów i szycia podszewki do damskich
torebek z cienkiej skóry. Zarobki wysokie, opłata a-
kordowa.

Chętnych prosimy zwracać się pod telefonem: 26-47-
94, 26-44-75, 26-43-65, 26-76-40, albo pod adresem: Vil-
nius, ul. Darjaus ir Girėno 42 (III piętro).

Potrzebni są również nastawiacze urządzeń krawie-
ckich.

(Zam. 1974)

Nasz adres:
Laisvės pr. 60,
2044, Vilnius
Lietuvos Respublika

Kod 67218

Cena 9 talonów.
W Polsce - 1000 zł.

Zam. 1355

Nr rejestracji - 322.

Drukuje Państwowe
Przedsiębiorstwo „Spauda”

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny
Sejmu i Rządu Republiki Litew-
skiej. Ukazuje się od 1 lipca
1993 r.

Ekran

PERGALĖ - „Dyplomacyjny
bagaż” (Francja) o 12, 14, 16,
18, 20.
VILNIUS - „Na imię - Ni-
kita” o 11.30, 13.45, 16, 18.15,
20.30.
DRAUGYSTĖ - 5, 8, 9 ma-
ja - „Aniol-3” (USA) o 15.30,
19.30. „Nie odpowiadajcie na te-
lefon” (USA) o 17.30.
AUSRA - „W obliczu praw-
dy” (Indie) o 10.30, 13, 15.30, 18,
20.30.

PO WYSOKIEJ CENIE

skupujemy czekł inwestycyjne
na Wileńszczyźnie.

Zwracać się: Vilnius, Kalwari-
ju 62 (naprzeciw rynku), tel. 73-
21-72 od godz. 9 do 17.

(Zam. 2043)

Po wysokiej cenie

SKUPUJEMY

czekł inwestycyjne.

Zwracać się: Vilnius, tel. 65-
28-91.

(Zam. 2009)

AGENCJA INFORMACJI I REKLAMY „INTINA”

przyjmuje i udziela wszel-
kich informacji pod nu-
merem telefonu w Wilnie
76-29-01.

(Zam. 2042)

Telewizja

WTOREK, 4 MAJA

LTV

9.00 - Program. 9.05 - Tele-
giedza. 9.15 - 01... 02... 03,
9.45 - Studio sportowe. 10.10
- Zdrowie. 18.00 - Wiadomo-
ści. 18.10 - Karuzela telewizyj-
na. 18.40 - Premiera filmu dok.
„Elegia artysty”. 19.00 - Wi-
adomości w jęz. ros. 19.10 -
Forum telewizyjne. Spotkanie z
ambasadorami krajów zagranic-
nych na Litwie. 20.30 - Do-
branocka. 21.00 - Panorama.
21.30 - Serial Angielskiej TV
„Miesto kapitału”. 22.25 - Festi-
wal współczesnej muzyki litew-
skiej. 23.15 - Wiadomości wie-
czorne. 23.30 - Po kolacji.

Warszawa

10.00 - Wiadomości. 10.10
- Mama i ja. 10.25 - Domo-
we przedszkole. 10.50 - Poroz-
mawiamy o dzieciach. 11.00 -
„Kapitan Conrad” (3) - serial
prod. francusko - polsko - hisz-
pańskiej. 12.00 - Giedza pracy
- giedza szans. 12.15 - Przyje-
mne z pozytywizmem. 12.30 -
Program poradniczy. 13.00 -
Wiadomości. 13.10 - Program
dnia. 13.15-17.00 - Telewizja
edukacyjna. 17.05 - Dla dzieci:
„Tik-Tak”. 17.50 - Muzyczna
Jedynka. 18.00 - Teleexpress.
18.25 - „Bill Cosby show” -
serial prod. USA. 18.50 - Au-
tomatnia - magazyn motoryza-
cyjny. 19.15 - Odolana 10
- magazyn historyczny. 19.40 -
„Ścisłe jawne” - program
publicystyczny. 20.00 - Wie-
czorynka. 20.30 - Wiadomości.
20.55 - 7 minut dla ministra
pracy. 21.15 - „Sam Houston
- legenda Teksasu” (2) - we-
stern prod. USA. 22.30 - Listy
o gospodarce. 23.00 - Co sly-
chać - Andrzej i Jacek Zie-
liński. 23.15 - Architektura ko-
ściół. 23.45 - Wiadomości.

Ostankino

7.00 - Dziennik. 7.20 -
Twórczość ludowa. 7.50 - Film
anim. 8.35 - Film dla dzieci
„Przygodę czarnego rumaka”.
9.00 - Nowe pokolenie wybie-
ra. 9.50 - Kiosk muzyczny.
10.20 - Pod znakiem „Pi”.
11.10 - Serial anim. „Szekspi-
riada”. F. 4. „Sen letniej nocy”.
11.40 - Sto dni B. Clintona.
12.25 - Film fab. 14.00 -
Dziennik. 14.25 - Film anim.
„Książę i Rusalczka”. 14.50 -
Międzynarodowa nagroda bale-
towa „Benia na scenie Teatru
Wielkiego”. 16.45 - Wspaniała
siódemka. 17.45 - O pogodzie.
17.50 - Temat. 18.35 - TV film
fab. „Cisza”. Odc. 3. 19.40 -
Dobranocka. 19.55 - Reklama.
20.00 - Dziennik. 20.40 - M.
Magomajew. 21.25 - TV film

Kalendarium

- * Wtorek (4.V) jest 124 dniem
1993 r. Do końca roku - 241
dni.
- * Znak Zodiaku - Byk.
- * Imieniny: Moniki, Floriana.
- * Wschód Słońca - 5.36, za-
chód - 20.59. Długość dnia 15
godz. 23 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorolo-
giczna przewiduje na 4 maja
nieznaczne zachmurzenie, krótko-
trwałe opady, wiatr zachodni,
umiarkowany. Temperatura 17 -
19 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch
dni nieznaczne opady, tempera-
tura w nocy 5-10, w dzień
15-20 stopni ciepła.

TELEFONY: Redaktor - 42-79-01, zastępcy redaktora -
42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny - 42-79-49.

Działy: państwa i samorządu terenowego - 42-78-63, ekono-
miczny - 42-78-54, etyki, rodziny i prawa - 42-79-64, prawnik
- 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży - 42-79-73, 42-69-86, życia
politycznego - 42-78-81, życia wsi - 42-79-68, 42-78-90, sto-
leczny oraz aktualności - 42-79-77, handlu, usług i komunikacji
- 42-79-56, literatury i sztuki - 42-79-88, felletonów i sportu
- 42-90-63, listów - 42-69-65, komercyjny oraz organizacyjny
- 42-72-70, korespondenci: na rejon wileński - 42-78-90,
45-03-95, solecznicki - 52-780, wjeleńskai - 44-21-46, trocki i
szyrwinski - 62-42-67, fotokorespondenci - 42-90-81, tłumacze
- 42-90-60, 42-72-71, stylisci - 42-72-92, maszynistki - 42-77-72.

fab. „Droga heroiny”. Odc. 4.
22.25 - Magia mody. Podczas
przerwy - o 23.00 - Dziennik.
23.40 - Bal w pałacu petersbur-
skim. 0.25 - TV film fab.
„Wielka przerwa”. Odc. 3-4.

TV Rosji

7.00 - Więści. 7.20 - Rekla-
ma. Program. 7.25 - Źródła.
7.55 - TV spektakl dla dzieci.
8.55 - Nowy stary świat. 9.25
- Tylko dla was. 9.55 - Pro-
gram dla dzieci. 10.20 - Film
anim. dla dorosłych „Sadko”.
10.40 - Reportaż K. Mazelki z
„Małej Europy”. 11.10 - Film
fab. 12.40 - Kwestia chłopska.
13.00 - Więści. 13.20 - Rekla-
ma. Program. 13.25 - Na roz-
drożach losu. 14.10 - Zygak
ścisłość. 15.10 - Spektakl TV
„Miłość pod więzami”. 15.55 -
Międzynarodowy konkurs M.
Mironowa. 17.25 - Film fab.
„Nie smuć się”. 18.55 - Rekla-
ma. 19.00 - Więści. 19.20 -
Reklama. 19.25 - Święto go-
dzień. 19.35 - Serial „Santa
Barbara”. (162). 20.25 - Balet
Petersburga. „Pluskwa”. 21.10 -
Maski show. 21.55 - Reklama.
22.00 - Więści. 22.20 - Mówią
gwiazdy. 22.25 - Karuzela spor-
towa. 22.30 - Nocny klub Es
En Si. 23.30 - Film fab.

ŚRODA, 5 MAJA

LTV

9.00 - Program. 9.05 - Pod
własnym dachem. 9.50 - Film
Niemieckiej TV „Starzec”. 18.00
- Wiadomości. 18.10 - „Ciepły
dom”. 18.35 - Serial TV „Sąsie-
dzi”. 19.00 - Międzynarodowy
turniej koszykówki kobiet. Lit-
wa-Słowacja. Podczas przerwy
- 19.35 - Wiadomości w jęz.
ros. 20.20 - Miniatury muzycz-
ne. 20.30 - Dobranocka. 21.00
- Panorama. 21.30 - Brzeg.
22.30 - Międzynarodowy festi-
wal popularnych piosenek. 23.15
- Wiadomości wieczorne.

Warszawa

10.00 - Wiadomości. 10.10 -
Mama i ja. 10.25 - Domo-
we przedszkole. 10.50 - Poroz-
mawiamy o dzieciach. 11.00 -
„Sam Houston - legenda Tek-
sasu” (2) - western prod. USA.
12.10 - Wiadomości. 13.10 -
Program dnia. 13.15-17.00 -
Telewizja edukacyjna. 17.05 -
„Sami o sobie” - magazyn na-
stolatków. 17.50 - Muzyczna
Jedynka. 18.00 - Teleexpress.
18.25 - „Szczęścia nie można
kupić” (8-ost.) - serial prod.
kanadyjsko - francuskiej. 19.15
- Stop - program ekologicz-
ny. 19.35 - Laboratorium - po-
lowanie. 20.00 - Wieczorynka.
20.30 - Wiadomości. 21.15 -
Finał Pucharu Europy w piłce
nożnej. 23.05 - Nasze polskie...
23.30 - Leksykon polskiej mu-
zyki rozrywkowej. 23.45 -
Wiadomości. 0.10 - Gorąca li-
nia. 0.20 - „Targi” - film fab.
prod. węgierskiej. 1.55 - Pro-
gram rozrywkowy. 2.15 - „Punkt
widzenia” (6) - serial TP. 3.05
- To lubię - jazz. 4.00 - Naj-
większe wydarzenie XX wieku
- „1939-1945. Tragedia” (2) -
serial dok. prod. franc.

SPRZEDAJEMY

lotewskie segmenty „Krimulda”
(białe, czarne) i miękkie kom-
plety salonowe „Klara”.
Zwracać się: Vilnius, tel. 61-
71-52. (Zam. 2029)

DROGO SKUPUJEMY CZĘKI INWESTYCYJNE

Płacimy od razu.

Zwracać się: Vilnius,
Jasinskio 1/8, tel. 22-31-70
od godz. 9 do 13 i od 14
do 19 w dniach pracy.
(Zam. 2035)

5.00 - Osiemna-
stniątka. 5.20 -
- Firma gwaranc-
Dziennik. 8.20
dzieci. 8.20
9.30 - Talerz
10.30 - Film
inni”. (13). 11
11.20 - Film
przerwa”. Odc.
TV film dok. 13.50
14.00 - Dziennik
małkości. 15.10
Film anim. 15.40
młodzieży w Tel-
17.00 700. 16.50
17.00 - Dziennik
Przeciwstawia
17.50 - Absolut
18.00 - O popo-
Miniatura. 18.25
„Cisza”. Odc. 4. 18
noka. 19.45 - 20.40
- Dziennik. 20.40
czowa. 21.35 -
„Droga heroiny”.
- Niech to gwał-
Dziennik. 22.25
- Ekspres praso-
Koncert.

7.00 - Więści. 7.20
ma. Program. 7.25
dził interesu. 7.55
potarony. 8.10 -
- U Kausary. 9.55 -
nym czasie. Pod
9.40 - Film anim. 4.40
Petersburga. 11.00 -
I życie, i try, i mi-
- Kwestia chłopska.
Więści. 13.20 - Re-
gram. 13.25 - Muzyczna
- Biały król. 14.25 -
nie melodie. 15.10 -
15.30 - Więści. 15.40 -
„Wzrost”. 16.15 -
- Daleki Wschód. 17.10
gram religijny. 17.40
Więści. 17.45 -
Więści towarzyszy.
czci N. Kondraty-
Święto go dzień. 18.5
lama. 19.00 - Wię-
Reklama. 19.25 -
Barbara” (162). 20.15
sad. 20.45 - Progra
20.55 - Program SEE
sji. 21.55 - Reklama. 22
Więści. 22.20 - Mówi-
dy. 22.25 - Karuzela
22.30 - Wyjście
22.45 - Na sesji RM
- Przegląd kostium-
Bigben Hanowicki.

Wyrazy głębiogę
czuća redaktorów
mu Zbigniewa BAL
CZOWI z powoda
i przedzwierze
BRATA STANISŁAW
składa zespół
„Kurier Wileński”

Redaktorowi
„Kurier Wileński”
niewowi BALCEW
wyrazy głębiogę
cia z powoda
śmierci BRATA
leński Polski Zespo
ny przy Klubie
Medycyny

Wyrazy głębiogę
czuća kolekcje
DOWIEK z powoda
cznej śmierci
głotylo pedagog
kiej Szkoły Stref

Dyżurni wydanie
Barbara ZWADZ
Jan LEWICKI,
Antonina MISCZKA,
Marian BOGDZIN

Redaktor Zbigniew BALCEW
Usługi XERO - powo-
nych dokumentów - pr-
ni piętro, pokój 1102. Ciep-
do 17.00 w dniach pracy, w
Biuro ogłoszeń i reklamy
svs 60, 11 piętro, pokój 1102,
telefon - 42-69-63.